



KOŚCIÓŁ

Papież na Dzień Życia Konsekwrowanego

02.02.2020



Papież Franciszek powiedział w sobotę zakonnikom i zakonnikom, że ubóstwo nie jest „tytanicznym wysiłkiem, ale doskonalszą wolnością, która daje nam w darze Boga oraz innych ludzi jako prawdziwe bogactwo”.

W przeddzień uroczystości Matki Bożej Gromnicznej, obchodzonej jako Dzień Życia Konsekwrowanego, papież odprawił mszę w Watykanie. Zwracając się podczas mszy w bazylice Świętego Piotra do obecnych na niej przedstawicieli żeńskich i męskich in-

stytutów zakonnych, Franciszek powiedział: „Jesteście zwyczajnymi mężczyznami i kobietami, którzy widzieli skarb wart więcej niż cała majątność świata”.

„Dla niego porzuciliście rzeczy cenne, takie jak dobra materialne, jak utworzenie własnej rodziny. Dlaczego to uczyniliście? Ponieważ zakochaliście się w Jezusie” – dodał.

Franciszek zwrócił uwagę na konieczność dostrzegania daru Boga nie tylko we wspaniałych chwilach życia, ale także w „kruchościach, słabościach, niedoli”.

„Kusiciel, diabeł kładzie nacisk właśnie na nasze nędze, na nasze puste ręce mówiąc: +Przez wiele lat nie poprawiłeś się, nie osiągnąłeś tego, co mogłeś, nie pozwolili ci dokonać tego, do czego miałeś talent, nie zawsze byłeś wierny, nie jesteś zdolny+” – zauważył papież.

Jak podkreślił, życiu zakonnemu zagraża pokusa życia zgodnie z mentalnością świata, czyli poszukiwania sukcesu, pocieszenia uczuciowego, czynienia tego, co się chce.

„I wiemy, co się dzieje: domagamy się naszych przestrzeni i naszych praw, pozwalamy się wciągnąć w plotki i złośliwości, oburzamy się z powodu każdego drobiazgu, który jest nie tak, i zaczynają się litanie narzekania: na braci, siostry, na wspólnotę, na Kościół, na społeczeństwo” – mówił Franciszek.

Wyjaśnił, że „ubóstwo nie jest tytanicznym wysiłkiem, ale doskonalszą wolnością, która daje w darze Boga oraz innych ludzi jako prawdziwe bogactwo”, zaś „czystość nie jest surową bezpłodnością, ale drogą ku miłości bez posiadania”.

„Zakonnicy i zakonnice, mężczyźni i kobiety żyjący po to, aby naśladować Jezusa, są powołani, by wprowadzić w świat Jego spojrzenie, spojrzenie współczucia, spojrzenie szukające tych, którzy są daleko, które nie potępia, ale dodaje otuchy, wyzwala, pociesza” – wskazał Franciszek.

Przyznał, że rozglądając się wokół, łatwo utracić nadzieję. W tym kontekście wymienił „rzeczy, które się nie udają”, oraz spadek powołań.

Podajemy pełny tekst przemówienia papieża:

„Moje oczy ujrzały Twoje zbawienie” (Łk 2,30). Są to słowa Symeona, którego Ewangelia przedstawia jako zwykłego człowieka: „człowiek prawy i pobożny” – mówi tekst (w. 25). Ale ze wszystkich ludzi, którzy przebywali tego dnia w świątyni, tylko on widział w Jezusie Zbawiciela. Co widział? Dziecko: małe, kruche i zwyczajne dziecko. Ale widział tam zbawienie, ponieważ Duch Święty sprawił, że rozpoznał w tym kruchym niemowlęciu „Mesjasza Pańskiego” (w. 26). Biorąc Go w objęcia, z wiarą dostrzegł, że w Nim Bóg wypełnił swoje obietnice. Zatem on, Symeon, mógł odejść w pokoju: zobaczył łaskę, która jest warta więcej niż życie (por. Ps 63, 4), i nie oczekiwał niczego innego.

Również wy, drodzy konsekrowani bracia i siostry, jesteście zwyczajnymi mężczyznami i kobietami, którzy widzieli skarb wart więcej niż cała majątność świata. Dla niego porzuciliście rzeczy cenne, takie jak dobra materialne, jak utworzenie własnej rodziny. Dlaczego to uczyniliście? Ponieważ zakochaliście się w Jezusie, widzieliście w Nim wszystko i porwani Jego spojrzeniem, pozostawiliście resztę. Życie konsekrowane jest tą wizją. To widzenie tego, co liczy się w życiu. To przyjęcie daru Pana z otwartymi ramionami, jak to uczynił Symeon. Oto, co widzą oczy osób konsekrowanych: łaska Boża wlana w ich ręce. Osoba konsekrowana to ta, która patrzy na siebie każdego dnia i mówi: „Wszystko jest darem, wszystko jest łaską”. Drodzy bracia i siostry, nie zasłużyliśmy sobie na życie zakonne, jest to dar miłości, który otrzymaliśmy.

Moje oczy ujrzały Twoje zbawienie. Są to słowa, które powtarzamy każdego wieczora w modlitwie komplety. Nimi kończymy dzień, mówiąc: „Panie, moje zbawienie pochodzi od Ciebie, moje ręce nie są puste, ale pełne Twojej łaski”. Punktem wyjścia jest umiejętność dostrzeżenia łaski. Patrząc wstecz, trzeba odczytać na nowo swoją historię i widzieć tam wierny dar Boga: nie tylko we wspaniałych chwilach życia, ale także w kruchościach, słabościach, niedoli. Kusiciel, diabeł, kładzie nacisk właśnie na nasze nędze, na nasze puste ręce: „Przez wiele lat nie poprawiłeś się, nie osiągnąłeś tego, co mogłeś, nie pozwolili ci dokonać tego, do czego miałeś talent, nie zawsze byłeś wierny, nie jesteś zdolny ...”. Widzimy, że jest to częściowo prawdą i podążamy za myślami i uczuciami, które nas dezorientują. I grozi nam utrata kompasu, którym jest bezinteresowność Boga: Bóg nas bowiem zawsze miłuje i daje się nam, nawet w naszych biedach. Kiedy wpatrujemy się w Niego, otwieramy się na przebaczenie, które nas odnawia i zostajemy umocnieni Jego wiernością. Dziś możemy zadać sobie pytanie: „Ku komu kieruję spojrzenie: ku Panu czy też ku sobie?”. Ten, kto potrafi widzieć przede wszystkim łaskę Boga, odkrywa antidotum na nieufność i spojrzenie światowe.

Życiu zakonnemu zagraża bowiem pokusa postrzegania światowego. Jest to spojrzenie, które nie widzi już łaski Boga jako protagonisty życia i wyrusza na poszukiwanie jakiejś namiastki: małego sukcesu, pocieszenia uczuciowego, czynienia w końcu tego, co chcę. Ale życie konsekrowane, gdy już nie obraca się wokół łaski Bożej, zmyka się na „ja”. Traci energię, spoczywa na laurach, trwa w bezruchu. I wiemy, co się dzieje: domagamy się naszych przestrzeni i naszych praw, pozwalamy się wciągnąć w plotki i złośliwości, oburzamy się z powodu każdego drobiazgu, który nie gra, i zaczynają się litanie narzekań: na braci, siostry, na wspólnotę, na Kościół, na społeczeństwo. Nie widzimy już we wszystkim Pana, ale tylko świat z jego dynamikami, a serce się zamyka. W ten sposób stajemy się rutyniarzami i ludźmi pragmatycznymi, a jednocześnie rośnie w nas smutek i nieufność, preradzające się w rezygnację. Oto do czego prowadzi spojrzenie światowe.

Abyśmy mieli właściwe spojrzenie na życie, prosimy, byśmy, jak Symeon, potrafili dostrzec łaskę Bożą. Ewangelia trzykrotnie powtarza, że był on w bardzo bliskich relacjach z Duchem Świętym, który spoczywał nad nim, natchnął go, poruszył go (por. ww. 25-27). Dobrze znał Ducha Świętego, poprzez miłość Boga. Życie konsekrowane, jeśli mocno trwa w miłości Pana, widzi piękno. Widzi, że ubóstwo nie jest tytanicznym wysiłkiem, ale doskonalszą wolnością, która daje nam w darze Boga oraz innych ludzi jako prawdziwe bogactwo. Widzi, że czystość nie jest surową bezpłodnością, ale drogą ku miłości bez posiadania. Widzi, że posłuszeństwo nie jest dyscypliną, lecz zwycięstwem nad naszą anarchią w stylu Jezusa.

Moje oczy ujrzały Twoje zbawienie. Symeon widzi Jezusa jako małego, pokornego, który przychodzi, aby służyć, a nie, aby mu służyło, i określa sam siebie jako sługę. Istotnie mówi: „Teraz, o Panie, pozwól odejść swemu słudze w pokoju” (w. 29). Ci, którzy patrzą na Jezusa, uczą się, jak żyć, aby służyć. Nie czeka, aż inni rozpoczną, ale zaczyna szukać bliźniego, jak Symeon, który szukał Jezusa w świątyni. Gdzie w życiu konsekrowanym znajduje się bliźni? Przede wszystkim we własnej wspólnotie. Trzeba poprosić o łaskę, by umieć szukać Jezusa w braciach i siostrach, których otrzymaliśmy. Od tego zaczynamy realizować miłosierdzie: w miejscu, w którym mieszkasz, akceptując braci i siostry z ich ubóstwem, tak jak Symeon przywitał Jezusa zwyczajnego i ubogiego. Dzisiaj wielu widzi w innych jedynie przeszkody i komplikacje. Potrzebne są spojrzenia, które szukałyby bliźniego, które przybliżałyby tych, którzy są daleko. Zakonnicy i zakonnice, mężczyźni i kobiety żyjący po to, aby naśladować Jezusa, są powołani, by wprowadzić w świat Jego spojrzenie, spojrzenie współczucia, spojrzenie szukające tych, którzy są daleko, które nie potępia, ale dodaje otuchy, wyzwala, pociesza.

Moje oczy ujrzały Twoje zbawienie. Oczy Symeona ujrzały zbawienie, ponieważ na nie czekały (por. w. 25). Były to oczy oczekujące, żywiące nadzieję. Szukały światła i widziały światło narodów (por. w. 32). Były to stare oczy, ale płonące nadzieją. Spojrzenie osób konsekrowanych może być jedynie spojrzeniem nadziei. Umieć żywić nadzieję. Rozglądając się wokół, łatwo utracić nadzieję: rzeczy, które nie działają, spadek powołań ... Zagraża ponownie pokusa spojrzenia światowego, które niweczy nadzieję. Ale spójrzmy na Ewangelię i zobaczmy Symeona i Annę: byli starcami, samotnymi, ale nie utracili nadziei, ponieważ trwali w kontakcie z Panem. Anna „nie rozstawała się ze świątynią, służąc Bogu w postach i modlitwach dniem i nocą” (w. 37). Oto tajemnica: nie rozstawać się z Panem, który jest źródłem nadziei. Stajemy się ślepi, jeśli nie patrzymy na Pana każdego dnia, jeśli Go nie adorujemy.

Drodzy bracia i siostry, dziękujemy Bogu za dar życia konsekrowanego i prosimy o nowe spojrzenie, które potrafi ujrzeć łaskę, które umie szukać bliźniego, które potrafi żywić nadzieję. Wówczas również nasze oczy ujrzą zbawienie.

Za: www.papiez.wiara.pl

Wielka Tajemnica Wiary – List na Dzień Życia Konsekrowanego

22.02.2020



Umiłowani w Chrystusie Panu Bracia i Siostry!

Oto wielka tajemnica wiary – to pierwsze słowa, które kapłan wypowiada w czasie każdej Eucharystii, po słowach konsekracji i ukazaniu wier-nym Ciała i Krwi Chrystusa. I rzeczy-wiście – wielka jest to tajemnica wiary... Tajemnica, która jednocze-śnie jest źródłem, korzeniem i szczy-tem całej naszej drogi ku życiu wiecz-nemu. Eucharystia jest tym sakra-mentem, który nieustannie odkry-wamy, do którego dorastamy i którym

żyjemy. To właśnie TU, w Eucharystii, Chrystus, Syn Boga Żywego jest z nami „przez wszystkie dni, aż do skończenia świata” (Mt 28,20). To TU jest On bardzo blisko każdego z nas, a my w Nim żyjemy, poruszamy się i jesteśmy (por. Dz 17,27-28).

Gdy na słowa: *Oto wielka tajemnica wiary*, odpowiadamy z wiarą – *głosimy śmierć Twoją, Panie Jezu, wyznajemy Twoje zmartwychwstanie i oczekujemy Twego przyjścia w chwale*, już tu na ziemi, stajemy się uczestnikami życia wiecznego.

Eucharystia uczy nas miłości i ofiary; miłości do Boga i drugiego człowieka. To w NIEJ Bóg w Trójcy Jedyny czyni nas wspólnotą i dzięki NIEJ stajemy się prawdziwą ŚWIĄTYNIĄ BOŻĄ.

Ofiarowanie Pańskie wzorem ofiarowania ludzkiego

W dniu dzisiejszym, gdy wspominamy moment Ofiarowania Jezusa w Świątyni uczestniczymy w zapowiedzi tego, co wydarzy się w Wieczerniku podczas Ostatniej Wieczerzy. Świątynia jest miejscem, w którym dokonuje się uroczyste ofiarowanie Jezusa. W ten sposób Maryja i Józef wypełniają Prawo i wyznają swoją wiarę w Boga Wszechmogącego, od którego wszystko pochodzi i do którego wszystko zmierza, i który swą Opatrznością czuwa nad całą naszą historią. Wiara w Bożą Opatrzność sprawiała, że – cokolwiek, by się nie działo – człowiek czuje się prowadzony i chroniony przez Boga. Ofiarowanie Jezusa jest więc wyrazem zaufania Maryi i Józefa do Boga i Jego słowa. Moment ofiarowania jest również objawieniem wspólnoty, która przez wierne oczekiwanie, podtrzymuje „ogień proroctwa” i pielęgnuje Tradycję przekazywaną z pokolenia na pokolenie. Przedstawicielami tej wspólnoty są prorokini Anna i starzec Symeon.

W kontekście Ofiarowania Pańskiego sytuuje się życie konsekrowane, które jest wyrazem całkowitego oddania się Bogu. To ofiarowanie sprawia, że konsekrowani czują się spadkobiercami słów św. Pawła Apostoła – *już nie ja żyję, ale żyje we mnie Chrystus* (Ga 2,20). W konsekwencji Eucharystia stanowi fundament całego życia osoby konsekrowanej. Ono z Niej wypływa i ku Niej zmierza. Eucharystia jest dla konsekrowanych SCHOLA AMORIS – szkołą prawdziwej miłości. Życie konsekrowane bez Eucharystii staje się czyś niezrozumiałym i niemożliwym do realizacji. *„Z samej swej natury Eucharystia stanowi centrum życia konsekrowanego – osobistego i wspólnotowego. (...) Każda osoba konsekrowana jest powołana, aby przeżywać w niej paschalną tajemnicę Chrystusa, jednocząc się z Nim w ofierze z własnego życia, składanej Ojcu przez Ducha Świętego. Gorliwa i długotrwała adoracja Chrystusa obecnego w Eucharystii pozwala w pewien sposób doświadczyć tego, co przeżył Piotr podczas Przemienienia: „Dobrze, że tu jesteśmy”. Przez sprawowanie misterium Ciała i Krwi Chrystusa umacnia się też i wzrasta jedność i wzajemna miłość tych, którzy poświęcili swoje życie Bogu”* (Vita Cons. 95).

Głosimy śmierć Twoją Panie

Chrystus przyszedł na ziemię, aby oddać swoje życie *na okup za wielu*. Jego śmierć na krzyżu nie była porażką, ale stała się zwycięstwem miłości. Miłości, która otworzyła nam drogę do raj. Dobry Łotr na krzyżu, w godzinie śmierci usłyszał słowa Jezusa – *dziś ze Mną będziesz w raju* (Łk 23,43). Głosić śmierć Chrystusa, to ogłaszać całemu światu zwycięstwo miłości nad grzechem i wszelką nieprawością ludzkiego serca; zwycięstwo światła nad mrokiem nocy.

Osoby konsekrowane, które poszły za Chrystusem, powołane są w sposób szczególny, by głosić Jego śmierć. To głoszenie związane jest z podejmowaniem z miłości codziennego krzyża: przeciwności, zmartwień, choroby, niezrozumienia i wielu innych trudności. Chrystus bowiem mówi – *jeśli chcesz iść za Mną, zaprzyj się siebie samego, weź swój krzyż i naśladuj Mnie* (por. Łk 9,27). W tym codziennym podejmowaniu krzyża nie jesteśmy sami. Jezus zapewnia nas – *będę z wami aż do skończenia świata* (por. Mt 28,20).

Powołanie zakonne jest codziennym „umieraniem” dla Chrystusa w drugim człowieku. Owo „umieranie” – paradoksalnie rodzi nas do życia wiecznego. Dokonuje się to poprzez przekraczanie ludzkiego myślenia, które próbuje ograniczyć nasze życie wyłącznie do doczesności. A przecież mamy *najpierw troszczyć się o Królestwo Boże, a wtedy wszystko inne będzie nam dodane* (por. Mt 6,33). Ślubowane rady ewangeliczne: czystość, ubóstwo i posłuszeństwo są zaproszeniem do oderwania się od spraw tego świata i spojrzenia ku górze *skąd nadejść ma pomoc od Pana, Pana, który stworzył niebo i ziemię* (por. Ps 121).

Głosić śmierć Jezusa to przypominać światu o potędze Bożej miłości. Staje się to niezwykle ważne w dzisiejszym świecie, gdzie człowiek nie zawsze myśli o wieczności; boi się dźwigać krzyż codzienności a odejście z tego świata staje się czymś tragicznym, smutnym i niezrozumiałym. Jezus zaś mówi – *gdy odejdę z tego świata przygotuję wam miejsce, abyście i wy byli tam gdzie Ja jestem* (por. J 14,2-3). Śmierć Chrystusa na krzyżu, wbrew ludzkiej logice, staje się darem Boga dla każdego człowieka – jest początkiem nowego, lepszego życia. Głosić śmierć Chrystusa może tylko ten, kto wierzy, że *życie pochłonęło śmierć, że to, co zniszczalne, przyodziało się w niezniszczalność, a to, co śmiertelne, przyodziało się w nieśmiertelność* (por. 1Kor 15,53-54).

Wyznajemy Twoje zmartwychwstanie

W swoim zmartwychwstaniu Jezus otwiera przed nami perspektywę wieczności. Jak pisze św. Paweł Apostoł – *gdyby Chrystus nie zmartwychwstał próżna byłaby nasza wiara* (por. 1Kor 15,14). Wiara w zmartwychwstanie nadaje sens naszemu życiu i codzienności. Osoby konsekrowane są powołane, by

przez dzieła Bożej miłości, którymi wypełniają swoje życie, być stróżami poranka wielkanocnego. W ten sposób pokazują nam, że skoro Chrystus zmartwychwstał to i my zmartwychwstaniemy. *„Życie konsekrowane zapowiada i w pewien sposób uprzedza nadejście przyszłej epoki, kiedy to nastąpi pełnia Królestwa niebieskiego, które już teraz jest obecne w załączku i w tajemnicy, i kiedy po zmartwychwstaniu ludzie nie będą się już żenić ani wychodzić za mąż, lecz będą niczym aniołowie Boży”* (Vita Consecrata 32). Pusty grób Chrystusa jest kresem panowania śmierci i tryumfem Bożej miłości. Zwiastowanie zmartwychwstania Chrystusa, to uświadamianie innym, że życie ludzkie jest pielgrzymką do wiecznej światłości i towarzyszenie im w drodze przechodzenia z tego świata do wieczności.

W dniu dzisiejszym z okazji Światowego Dnia Życia Konsekrowanego pragniemy podziękować wszystkim osobom konsekrowanym, które codziennie towarzyszą ludziom w ich pielgrzymce do życia wiecznego. Konsekrowani, ofiarowując swoje życie Chrystusowi poprzez ślubowanie rad ewangelicznych, a zwłaszcza ślub czystości są dla dzisiejszego świata zapowiedzią tego, co nastąpi w wieczności, *gdzie nie będą się żenić, ani za mąż wychodzić* (Mt 22,30). To świadectwo bycia stróżem poranka wielkanocnego i świadkiem zmartwychwstania Jezusa jest wyrazem głębokiej wiary płynącej ze spotkania z Odwieczną Miłością.

Siostry i Bracia zakonni oraz wszyscy, którzy ślubują życie radami ewangelicznymi, oddając się całkowicie Chrystusowi, wskazują, że celem naszego życia jest sam Bóg i tylko *w Nim, z Nim i dla Niego* możemy odnaleźć spełnienie wszystkich naszych pragnień i tęsknot.

Oczekujemy Twego przyjścia w chwale

Oczekiwanie na powtórne przyjście Chrystusa wpisane jest w życie każdego człowieka wierzącego. Jezus wyraźnie nam mówi, w jaki sposób mamy oczekiwać na Jego przyjście – *„Nabierzcie ducha i podnieście głowy, ponieważ zbliża się wasze odkupienie”* (Łk 21,28). Taka postawa wyraża naszą gotowość na spotkanie z przychodzącym Chrystusem w każdej chwili naszego życia. Ostateczne przyjście Jezusa to także ostateczna decyzja człowieka; decyzja przyjęcia lub odrzucenia Go. Osoby konsekrowane powołane są do tego, by budzić współczesny świat z „letargu doczesności”. Ich życie ma być znakiem przyszłego świata, za którym przecież wszyscy tęsknimy; ma być nieustannym czuwaniem, by otworzyć drzwi, gdy Pan przyjdzie. Wszak sam Jezus mówi – *„czuwajcie, bo nie znacie dnia, ani godziny, gdy Pan wasz przybędzie”* (Mt 24,42).

Gotowość na spotkanie z Jezusem Chrystusem pokazuje nam, że świat doczesny jest tylko światem *do czasu*, a nie *ponad czasem*; jest miejscem realizacji naszego powołania, w którym, *mocą działającego w nas Ducha*, jesteśmy prowadzeni do Domu Ojca. I choć tak często nie rozumiemy, wzorem Maryi zachowujemy i rozważamy w sercu, pamiętając, że *„teraz widzimy jakby w zwierciadle, niejasno; wtedy zaś [zobaczymy] twarzą w twarz: Teraz poznaję po części, wtedy zaś poznam tak, jak i zostałem poznany”* (1 Kor 13,12).

Zawierzenie

Zawierzamy dziś wszystkie osoby konsekrowane opiece Maryi, Matce naszej wiary. Prośmy też, by nigdy nie zabrakło tych, którzy będą głosić Mękę, Śmierć i Zmartwychwstanie Pana Naszego Jezusa Chrystusa, oczekując Jego przyjścia w chwale.

„Do Ciebie, Maryjo, która pragniesz duchowej i apostolskiej odnowy Twoich synów i córek przez miłość do Chrystusa i przez całkowite oddanie się Jemu, kierujemy z ufnością naszą modlitwę. Ty, która czyniłaś wolę Ojca, okazując gorliwość w posłuszeństwie, męstwo w ubóstwie, a w swym płodnym dziewictwie gotowość na przyjęcie życia, uproś Twego Boskiego Syna, aby ci, którzy otrzymali dar naśladowania Go przez swą konsekrację, umieli o Nim świadczyć swoim przemienionym życiem, podążając radośnie, wraz ze wszystkimi innymi braćmi i siostrami, ku niebieskiej ojczyźnie i ku światłu, które nie zna zmierzchu” (Vita Consecrata 111).

+ Jacek Kiciński CMF

Przewodniczący Komisji Instytutów Życia Konsekrowanego
i Stowarzyszeń Życia Apostolskiego KEP

Za: www.diecezja.rzeszow.pl

Przewodniczący Episkopatu na Dzień Życia Konsekrowanego

02.02.2020

Życzę siostrzom zakonnym, zakonnikom oraz osobom w innych formach życia konsekrowanego wierności charyzmatowi, nadziei i radości – powiedział Przewodniczący Konferencji Episkopatu Polski abp Stanisław Gądecki z okazji obchodzonego 2 lutego Światowego Dnia Życia Konsekrowanego.

„W duchu słów Papieża Franciszka, którego ukształtowało życie zakonne, życzę Wam jako osobom konsekrowanym, abyście z wdzięcznością patrzyli na przeszłość, teraźniejszość przeżywali z pasją, zaangażowaniem i entuzjazmem, a w przyszłość wchodził z chrześcijańską nadzieją. A wszystko zgodnie z waszym charyzmatem” – powiedział abp Stanisław Gądecki.

Przewodniczący Episkopatu Polski zachęcił do dalszego włączania się w życie Kościoła w Polsce i na świecie. „Papież Franciszek mówi, że zakony są sercem Kościoła. Życzę więc siostrzom zakonnym i zakonnikom, abyście w dalszym ciągu żyli sprawami Kościoła Powszechnego i sprawami diecezji, w których modlicie się i pracujecie. Byście wsłuchiwali się w to czym żyje Kościół i byli otwarci na to, co mówi Duch do Kościoła przez posługę pasterzy” – zaznaczył.

„Nie zrażajcie się kryzysem powołań. Sytuacje, w których brakuje powołań wymuszają na nas, abyśmy jeszcze bardziej oddawali się Panu Bogu i jeszcze bardziej Mu ufali” – powiedział abp Stanisław Gądecki.

Przewodniczący Episkopatu nawiązał do Listu Papieża Franciszka na rozpoczęcie Roku Życia Konsekrowanego, który był obchodzony od I niedzieli adwentu 2014 r. „Papież Franciszek napisał: +Tam, gdzie są zakonnicy, tam jest radość+. Życzę więc wszystkim siostrzom zakonnym i zakonnikom radości z powołania, z naśladowania Chrystusa, bo jak mówi Pismo Święte +radosnego dawcę miłuje Bóg+ (2 Kor 9, 7). Świadczyć o tym, że można być szczęśliwym w życiu zakonnym” – powiedział abp Gądecki.

„W waszych trudnych sprawach pamiętajcie, że nie jesteście sami. Święty Jan Paweł II i kard. Stefan Wyszyński dawali nam wszystkim przykład, aby te właśnie trudne sprawy polecać Panu Bogu przez Maryję, która jest duchową Matką każdego chrześcijanina, matką osób konsekrowanych” – wskazał Przewodniczący Episkopatu Polski.

Światowy Dzień Życia Konsekrowanego został ustanowiony w 1997 roku przez papieża Jana Pawła II i co roku jest obchodzony 2 lutego w święto Ofiarowania Pańskiego.

Za: www.episkopat.pl

Kard. João de Aviz: powracać do pierwszego spojrzenia Jezusa

02.02.2020



„Jezus nie wybrał nas ani nie posłał, abyśmy stawali się coraz liczniejsi! Wezwał nas do misji” – te słowa Papieża Franciszka zostały wybrane jako hasło XXIV Światowego Dnia Życia Konsekrowanego, który jest obchodzony tradycyjnie w Święto Ofiarowania Pańskiego. Podczas ubiegłorocznego spotkania z zakonnikami oraz z zakonnicami, Ojciec Święty powiedział, że życie konsekrowane to nie szkoła przetrwania, ale nowe życie; to źródło, które płynie przez wieki.

Prefekt Kongregacji ds. Instytutów życia konsekrowanego i Stowarzyszeń życia apostołskiego, Kard. João Braz de Aviz w rozmowie z Ra-

diem Watykańskim podkreślił wielkie znaczenie osobistej relacji z Bogiem, stanowiącej punkt odniesienia dla każdego powołania chrześcijańskiego, także w chwilach zwątpienia, ponownego rozeznania czy zmiany decyzji. Życie zakonne pozostaje bardziej źródłem niż wyzwaniem, przede wszystkim dlatego, ponieważ nie narodziło się wczoraj, a to oznacza, że istnieje pewna ciągłość wartości obecna w ciągu wieków. Oczywiście wymaga ono stałej reformy, ponieważ wiele rzeczy ulega zmianom. Potrzeba dialogu z kulturą, słuchania tego, co płynie od Ludu Bożego. Kardynał de Aziz zwrócił się także do osób, które są na rozdrożu i wahają się, czy nie zejść z wybranej kiedyś drogi.

Kard. de Aziz – potrzeba twórczej wierności

„Wierność trzeba zdobywać każdego dnia. Nasza wierność, jak powtarza Papież Franciszek, powinna skłaniać nas do powracania do tego pierwszego spojrzenia Boga w naszym kierunku. To jest rzecz bardzo ważna. Nie chodzi o to, czy mamy jakiś dom lub zakon. Jakie miejsce w moim życiu zajmuje to spojrzenie Pana? Jakie ono było? I co mi powiedział w tamtym momencie? Jeśli to jest jasne, to wiemy od czego wyjść, aby zrobić następny krok – zaznaczył kard. Aziz. Trudnością naszej współczesnej mentalności jest również to, że trwamy przy naszych zobowiązaniach jedynie wtedy, gdy czynią nas szczęśliwymi. Papież mówi, że gdyby Jezus zachowywał swoją wierność jedynie wtedy, gdy przynosiło mu to szczęście, to nie tylko nie mielibyśmy krzyża, ale również zbawienia“.

Za: Vatican News

Wietnam: życie monastyczne przyciąga młodych

24.01.2020

W Wietnamie życie monastyczne przyciąga młodych. W jednym tylko opactwie cysterskim, Matki Bożej z Phunc Son, przebywa obecnie 80 nowicjuszy i postulantów.

Opactwo to znajduje się 70 km. na południe od miasta Ho Chi Minh (dawny Sajgon). Wraz z nowicjuszami przebywa w nim 220 mnichów. Jak tłumaczy jeden z tamtejszych cystersów życie monastyczne przyciąga młodych, gdyż jest mocno wpisane w stare tradycje buddyjskie i taoistyczne, wśród których wyrosli. Oprócz tego o decyzji wstąpienia do klasztoru decyduje także trudna przeszłość, prześladowania, które zachęcają do wyboru radykalnego stylu życia.



Mnisi w klasztorze są samowystarczalni. Uprawiają pola, sadzą rośliny lecznicze, zajmują się sprawami codziennymi: kuchnią, pralnią, sprzątaniami. Część zebranych plonów mnisi oddają ubogim. Głównym ich zadaniem jest jednak modlitwa i studium. Obok klasztoru znajduje się także budynek przeznaczony dla osób, które pragną w mniszej atmosferze odprawić rekolekcje.

W Wietnamie jest obecnie 9 opactw cysterskich męskich oraz 3 żeńskie. Według statystyk z 2015 roku żyło w nich 1002 mnichów oraz 244 mniszki.

Za: Vatican News

List Generała do gromadzących się na Kapitułach Prowincjalnych 2020 r.

Rzym, 14 września 2019 r.
w Święto Podwyższenia Krzyża Świętego

Drodzy Współbracia,

zbliża się czas Kapituł Prowincjalnych, które rozpoczną się w listopadzie i będą się odbywać w pierwszej połowie przyszłego roku. Stąd refleksja osobista i wspólnotowa w tym okresie w będzie się koncentrować wokół przygotowania tego najważniejszego wydarzenia w życiu poszczególnych okręgów.

Na tej drodze przygotowań ja, niżej podpisany, towarzyszę Wam jako Przełożony Generalny po raz ostatni, ponieważ, jak wiecie, następna Kapituła Generalna odbędzie się w maju 2021 r. Czynię to z radością, ale też z powagą, której wymaga powierzona mi służba. Będę Wam wdzięczny za przeczytanie tego listu na Kapitułach i pamiętanie o nim przy podejmowaniu decyzji dotyczących teraźniejszości i przyszłości Waszych okręgów. Z tego względu postaram się być jak najbardziej jasny i zwięzły.



Definitorium Generalne przekazało w Wasze ręce projekt Deklaracji charyzmatycznej, którą najbliższa Kapituła Generalna ma zatwierdzić. Znajdziecie w niej istotne elementy naszego powołania, naszej misji i wyzwania, z którymi musimy się zmierzyć w obecnym czasie naszej historii. Powiedzmy to jasno i z terezańską szczerością (llaneza): ten czas nie jest łatwy. Nasza tożsamość charyzmatyczna odsłania codziennie coraz więcej oznak kruchości i ryzyka odchylenia. Nie ma dziedziny naszego życia, która nie byłaby narażona na te zagrożenia. Już od dziesięcioleci mówimy o kryzysie życia modlitwy. Życie duchowe, z terenu, w którym zapuszczamy korzenie naszego istnienia, przekształca się w najlepszym razie w przedmiot specjalizacji i w działalność zawodową. Częściej zaś jest to po prostu izdeбка, do której nie wchodzimy; pole, którego nie uprawiamy, zajmując się przez cały czas innymi poletkami i innymi izdebkami.

Wydaje się, że analogicznie do tego, życie braterskie we wspólnocie straciło w oczach wielu swój sens, swą motywację duchową i swe ludzkie ciepło. Redukujemy je do minimum koniecznego, a niekiedy brakuje nawet tego, co konieczne. Wszystko to zachodzi cichaczem, bez niczych sprzeciwów, jakby tu chodziło o sprawy oczywiste lub nieuniknione przeznaczenie.

Nadto kryzys dosięgnął naszych struktur zarządzających, które opierają się nie na dynamice władzy światowej, lecz na relacjach braterstwa i posłuszeństwa. Kiedy słabną motywacje wynikające z wiary, leżące u ich podstaw, zarząd ogranicza się do stosowania przepisów i zarządzania procedurami, niestety, czasami z małą przejrzystością, a z troską o interesy bardziej ciała niż Ducha. To zaś rozbija w kawałki komunie w naszym Zakonie na wszystkich poziomach. Jako Przełożony Generalny jestem świadkiem postępującego rozluźniania się wzajemnych relacji pomiędzy okręgami Zakonu i rozluźniania relacji z Centrum Zakonu. Przejawia się to w różnych formach, od braku zainteresowania wspólnymi inicjatywami, po wyraźne odrzucenie decyzji podjętych przez Definitorium, w tym zarządzeń zatwierdzonych na zakończenie wizytacji pasterskich.

Wiem, że to, co do Was piszę, nie jest przyjemne i może budzić w was smutek, tak jak budzi go we mnie. Ale czyż nie w ten sposób powinniśmy jako bracia rozmawiać ze sobą? Czyż nie nauczył nas tego św. Paweł Apostoł, pisząc do swoich braci w Koryncie? „A chociaż może i zasmuciłem was moim listem, to nie żałuję tego [...]. Zasmuciliście się bowiem po Bożemu, tak iż nie ponieśliście przez nas żadnej szkody. Bo smutek, który jest z Boga, dokonuje nawrócenia ku zbawieniu, którego się [potem] nie żałuje, smutek zaś tego świata sprawia śmierć” (2 Kor 7, 8-10).

Jeśli Ojciec Święty głosi całemu Kościołowi potrzebę reformy, to my musimy o niej mówić z o wiele ważniejszych powodów. Wiem, że autentyczna reforma nie jest nigdy dziełem dobrych ludzkich chęci, lecz

owocem Ducha Bożego. Jednakże z naszej strony trzeba przynajmniej zdać sobie sprawę z obecnego kryzysu. Powinniśmy przyjąć postawę poszukiwania, rozeznawania, pokornego słuchania Boga, który mówi do nas poprzez historię. Deklaracja charyzmatyczna, którą Wam przesłaliśmy, jest wołaniem do ożywienia w swojej pamięci własnej tożsamości [charyzmatycznej], własnego miejsca w Kościele, swego prawdziwego posłannictwa. Czytajcie ją, dyskutujcie, krytykujcie! Lecz proszę Was, nie ignorujcie jej! Nie uważajcie jej za kolejny dokument do zatwierdzenia i rychłego zapomnienia. Za tymi stronicami kryje się długa droga, którą przemierzaliśmy jako Zakon: relektura dzieł św. Matki Teresy, Kapituła Generalna w 2015 r., relektura Konstytucji i wreszcie decyzje podjęte przez Nadzwyczajne Definitorium w Goa. Ta przebyta droga łaski ubogaciła nas i jeszcze bardziej uwrażliwiła na wartości naszego powołania.

Nasz Pan zapewnił nas, że ilekroć zgromadzimy się w Jego imię, On będzie pośród nas. „Czegóż więcej możemy chcieć nad tak dobrego Przyjaciela przy sobie, który nas nie opuści?” (Ż 22, 7). Niech On będzie Nauczycielem, który ciągle do nas mówi i prowadzi nas na sesjach kapitulnych. Otwórzmy nasze serca na świeżość i radykalizm Jego słów życia. Niech Maryja, pierwsza uczennica Pańska, wspiera nas swoim wstawiennictwem!

Towarzyszę Wam swoją braterską miłością i modlitwą

O. Saverio Cannistrà
Przełożony Generalny

Karmelici Bosi rozpoczęli Wielką Nowennę do św. Józefa



W sanktuarium św. Józefa „Na Górcie” w Wadowicach rozpoczęła się 22 stycznia tradycyjna, dziewięciodniowa nowenna, poprzedzająca uroczystość św. Józefa. Nabożeństwa będą odprawiane w każdą środę do 18 marca.

O. Grzegorz Irzyk OCD, przeor wadowickiego klasztoru, przypomniał, że dziewięćdziesięciodniowa nowenna przed marcową uroczystością św. Józefa została zapoczątkowana przez św. Rafała Kalinowskiego i w tym roku będzie odprawiana już po raz 125. „Przed wadowickim obrazem świętego Józefa modliło się i wyrażało swoją wdzięczność Bogu wielu wiernych świeckich, sióstr zakonnych, zakonników, kapłanów, bi-

skupów. Przed tym obrazem modlił się młody Karol Wojtyła, wszak na drugie imię miał Józef” – zaznaczył zakonnik i przypomniał, że 19 marca 2004 roku kardynał Franciszek Macharski nałożył pierścień papieski na obraz świętego Józefa i nadał wadowickiemu kościołowi tytuł Sanktuarium świętego Józefa.

O. Szczepan T. Praśkiewicz OCD wyjaśnił z kolei, że dziewięćdziesięciodniowa nowenna do św. Józefa szczególnej wymowy nabiera w Wadowicach i w Poznaniu, gdzie świątynie karmelitańskie cieszą się kanonicznym statutem sanktuariów Oblubieńca Najświętszej Maryi Panny. „Nowenna celebrowana jest także w pozostałych klasztorach i jeśli nie sprawuje się jej przez 9 tygodni, we środy poprzedzające uroczystość św. Józefa, obchodzoną w kalendarzu liturgicznym 19 marca, to jest ona tam celebrowana przez 9 kolejnych dni, począwszy od 10 marca” – zaznaczył.

W Wadowicach w każdą środę o godzinie 8.00 i 18.00 celebrowana będzie uroczysta Msza św. z kazaniem i nabożeństwem. Rano o 7.30 Eucharystię będzie poprzedzać odczytanie prośb i podziękowań oraz koronka do św. Józefa, wieczorem zaś o 17.15 – śpiew godzinek o św. Józefie. Nowennę zwieńczy suma odpustowa ku czci św. Józefa 19 marca. Na nowennę przybywają nie tylko kapłani i wierni z Wadowic, ale także proboszczowie ze swymi parafianami z okolicznych parafii.

Robert Karp, Wadowice

O. Szczepan Praškiewicz relatorem Kongregacji Spraw Kanonizacyjnych

Biuro Prasowe Stolicy Apostolskiej poinformowało 1 lutego 2020 r., że Ojciec Święty Franciszek mianował relatorem Kongregacji Spraw Kanonizacyjnych o. dr. hab. Szczepana T. Praškiewicza OCD, dotychczas konsultora tejże Kongregacji i wicepostulatora Krakowskiej Prowincji Zakonu.



Tadeusz Praškiewicz (późniejszy o. Szczepan), urodzony 12 września 1958 r. w Chmielniku (diecezja kielecka), w 1977 r. wstąpił do Zakonu Karmelitów Bosych. Po studiach filozoficzno-teologicznych ukończonych w Poznaniu i w Rzymie, w 1983 r. przyjął święcenia kapłańskie. Przez siedem lat był wychowawcą kleryków w Międzynarodowym Kolegium Karmelitów Bosych w Rzymie, gdzie odbył studia specjalistyczne z mariologii na „Marianum” i z antropologii teologicznej na „Teresianum”. Wykładał duchowość maryjną na „Teresianum” i w 1988 r. uzyskał tytuł doktora.

Mianowany w 1990 r. generalnym sekretarzem misji w Kurii Generalnej Zakonu, był nim do 1999 r., kiedy to został wybrany prowincjałem Krakowskiej Prowincji Karmelitów Bosych. Pełnił ten urząd przez dwie kadencje (1999-2005).

Od 1998 r. był konsultorem Kongregacji Spraw Kanonizacyjnych i opracował 114 wotów „super virtutibus”, „super martyrio” e „super miro”. Od 2007 r. był także doradcą Referatu Spraw Kanonizacyjnych w Krakowskiej Kurii Metropolitalnej.

W 2012 r. nostryfikował doktorat rzymski na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim Jana Pawła II i w 2014 r. przeprowadził przewód habilitacyjny. Był wykładowcą w Wyższym Seminarium Duchownym i w Karmelitańskim Instytucie Duchowości w Krakowie. Jest redaktorem serii wydawniczej „Świętość kanonizowana”, oraz autorem licznych publikacji z zakresu teologii, mariologii, duchowości i hagiografii.

Przypomnijmy, że dotychczas polskimi relatorami Kongregacji Spraw Kanonizacyjnych byli: o. Michał Machejek OCD (zm. 1998), o. Hieronim Fokciński SJ (zm. 2018) i o. Zdzisław Kijas OFMConv.

Kolejna czcigodna karmelitanka bosa



Biuro Prasowe Stoicy Apostolskiej poinformowało 24 stycznia 2020 r., że Ojciec Święty Franciszek polecił opublikować dekret heroiczności cnót m. Marii Karmeli od Przenajświętszej Trójcy (Carmen Catarina Bueno), karmelitanki bosej z Brazylii, przyznając jej tym samym tytuł Czcigodnej Służebnicy Bożej. Do jej beatyfikacji trzeba więc jeszcze wyprosić cud.

Carmen Catarina Bueno urodziła się w Itu w stanie São Paulo (Brazylia) 25 listopada 1898 r. Jej rodzicami byli Teotônio Bueno i Maria do Carmo Bauer. Wzrastała w Campinas, mieście we wschodniej części tegoż stanu São Paulo, gdzie poznała Franciszka Borja do Amarala, późniejszego biskupa diecezji Taubate. Wspólnie myśleli o poświęceniu się Panu Bogu.

W 1916 r. Carmen wraz ze swoją babką przeniosła się na wyspę Paqueta (Rio de Janeiro). Wyróżniała się zawsze wielką miłością Boga i Kościoła, poświęcając jednocześnie wiele czasu na naukę. Doskonale poznała język francuski, komponowała poezje i uczyła się sztuki malarskiej.

Punktem zwrotnym w jej życiu duchowym było przeczytanie „Dziejów duszy” św. Teresy od Dzieciątka Jezus i 21 kwietnia 1926 r. wstąpiła do klasztoru karmelitanek bosych pw. św. Józefa w Rio de Janeiro, gdzie otrzymała imię zakonne Maria Karmela od Przenajświętszej Trójcy.

Była m.in. mistrzynią nowicjuszek, podprzeoryszą i w końcu przeoryszą klasztoru. Promieniowała szczególnie cnotą pokory. W 1955 r. została fundatorką klasztoru w Tremembe w diecezji Taubate, której ordynariuszem był wspomniany biskup Borja do Amarala. Tam zmarła w opinii świętości 13 lipca 1966 r. Kochana przez wszystkich jako „Carminha”, jest ustawicznie przyzywana przez wiernych, a jej grób jest często przez nich nawiedzany.

o. Szczepan T. Praśkiewicz OCD

Kolędowanie w Domu Pamięci o. Anzelma Gądka

W niedzielę 19 stycznia 2020 r. w Domu Pamięci Sługi Bożego o. Anzelma Macieja Gądka w Marszowicach odbyło się tradycyjne „kolędowanie u Maciusia”. Zwyczaj ten praktykowany jest już od ponad 10 lat i z roku na rok cieszy się coraz większym zainteresowaniem wśród mieszkańców Marszowic, niegowickich parafian i czcicieli Sługi Bożego. Mały dom rodzinny Sługi Bożego – przy takich okazjach – „rozszerza” swe ściany, aby pomieścić pod swym dachem wszystkich kolędników! W tegorocznym śpiewie kolęd wzięło udział ok. 70 osób, w tym duża grupa dzieci.

Przed spotkaniem w izbie regionalnej Gądków dzieci przygotowały szopkę i gwiazdę kolędniczą. Następnie – przebrane w postacie Matki Bożej i św. Józefa oraz w aniołków i pastuszków – otoczyły figurę Dzieciątka Jezus w żłóbeczku, tworząc „betlejemski orszak” nowo narodzonego Króla. Okoliczni mieszkańcy, w pięknych krakowskich strojach, przybyli do Domu Ojca Anzelma liczną grupą z wielką kolorową gwiazdą i śpiewem kolędy. Zostali oni zaproszeni przez siostry karmelitanki Dzieciątka Jezus do wnętrza domu Gądków, gdzie już zebrali się licznie także inni kolędnicy-parafianie. Po odczytaniu fragmentu z Ewangelii św. Łukasza (2, 8-20) rozpoczęło się śpiewanie kolęd, przy akompaniamencie trzy osobowej „orkiestry” – pod dyktando s. Natany Szaro (organy) oraz p. Łukasza Jedynak (gitara) i jego syna Maksymiliana (trąbka). Bożonarodzeniowym spotkaniom w Marszowicach od początku patronuje Sługa Boży o. Anzelm, wielki czciciel i szerzyciel kultu Dzieciątka Jezus, dlatego i tym razem śpiew kolęd był ubogaczony słuchaniem rozważań Sługi Bożego o tajemnicach Dzieciątka Jezus.

Przyjaźń Macieja Gądka z małym Jezusem nawiązała się już w dzieciństwie, w domu rodzinnym, gdzie Święta Bożego Narodzenia obchodzono szczególnie radośnie. Ojciec Anzelm, nawet po wielu latach, wspominał ze wzruszeniem ten czas świąteczny przeżywany w domu, gdy jako chłopiec, wraz z rodzeństwem i z tatusem Antonim budowali szopkę. Pamiętał przeżywanie Pasterki w kościele parafialnym, a także wspólne śpiewanie w domu kolęd. Przyznawał się, że płatali przy tym różne dziecięce figle, ale tatuś w tę noc na wszystko im pozwalał, bo chciał, aby w noc Bożego Narodzenia w każdym sercu panowała radość. Następnie wspólnie przygotowywali gwiazdę kolędniczą, a potem z braćmi i kolegami chodził po domach śpiewać kolędy.



Najstarsi „kolędnicy” marszowiccy opowiadali o miejscowych tradycjach związanych z obchodami świąt Bożego Narodzenia, które są kultywowane w mniejszym lub większym stopniu także i dzisiaj. Są też takie zwyczaje, które powoli odchodzą w niepamięć. W parafii Niegowić do takich tradycji należą tzw. szczodraki. Dawniej Boże Narodzenie świętowano tu od Wigilii do święta Trzech Króli, i ten wyjątkowy okres nazywano „szczodrym czasem” – symbolizującym szczodry czas – kiedy Bóg, bogaty w miłosierdzie, zesłał swojego Syna, aby nas zbawił. Spożywano wtedy charakterystyczne potrawy, odwiedzano rodzinę, goszczono się i śpiewano kolędy. Najczęstszym datkiem, którym gospodarze obdarzali kolędników za śpiewane życzenia w formie ludowych rymowanek, były „szczodraki” – czyli słodkie drożdżowe bułeczki, nadziewane hojnie marmoladą. W rodzinie Gądków był ten zwyczaj kultywowany.

Wspomina o tym o. Anzelm w 1929 r. w liście świątecznym, pisanym z Rzymu do swojej siostry Salomei, karmelitanki: „Boże Narodzenie! Będziemy i tu kolędować, pewno nie ma u nas „polskiego” Narodzenia, a że do niego było się przyzwyczajonym od dziecka, więc w tych dniach, mimo woli jakieś uczucie tęsknoty ciśnie się do duszy, a myśl błąka się po Polsce, najwięcej może w domu rodzinnym. Wszystkie zdarzenia z lat dziecięcych – szopka, kolęda, szczodraki, wybijanie słomy itd., ciśnie się do myśli. Widać, że w Boże Narodzenie wszyscy stajemy się dziećmi.”

Na tegoroczne „kolędowanie u Maciusia” były również przygotowane przez siostry „szczodroki” – słodkie bułeczki, spożywane przez wszystkich w atmosferze radości.

Nasze świętowanie zakończyliśmy modlitwą do Matki Bożej Niegowickiej, czczonej w Jej obrazie, znajdującym się także w centrum izby regionalnej domu Gądków, polecając Jej opiece wszystkich uczestników spotkania, ich rodziny oraz całą parafię. Polecano się również wstawiennictwu Sługi Bożego Ojca Anzelma, aby wyprosił wszystkim łaskę prawdziwej miłości do Dzieciątka Jezus i naśladowania swoim życiem przykładu Jego cnót, zwłaszcza posłuszeństwa, miłości bliźniego i chętniej usłużności wobec tych, którzy potrzebują pomocy.

Kolędy śpiewane przez rodaków Ojca Anzelma, tak z całego serca – świadczą o ich głębokiej wierze i miłości do Dzieciątka Jezus. Niech kolędowanie w Domu Pamięci w Marszowicach, także w następnych latach, rozbudzi we wszystkich sercach wielką wdzięczność za narodzenie Zbawiciela, za hojne dary Boże oraz zachęci nas do podtrzymywania w rodzinach pięknych staropolskich tradycji naszej katolickiej wiary.

www.anzelmgadek.pl

PROWINCJA - BRACIA

Z Karmelu w Poznaniu

Rok kalendarzowy 2019, zakończyliśmy we wtorek – w św. Sylwestra – o godz. 18.00, Mszą świętą z nabożeństwem dziękczynno-przebiegłym. O godz. 23.00 sprawowana była też dla studentów i wiernych Msza św. na rozpoczęcie nowego roku. Od czasu świąt do 6 stycznia miały czas wyjazdu do domu rodzinnego ojców i braci, więc we wspólnocie było nieco mniej osób.

W styczniu w Bazylice odbyły się trzy koncerty bożonarodzeniowe, powiązane z kolędowaniem:

6 stycznia, w Objawienie Pańskie, o godz. 17.00 w Samotni św. Rafała Kalinowskiego, odbył się koncert kolęd Zespołu *Arete*. Koncert odbył się w 10-lecie powstania zespołu, który debiutował właśnie u nas w Piwnicy Duchowej i prawie co roku w Samotni koncertował i kolędował. Założyciel zespołu publikował także w Piwnicy duchowej i Flos Carmeli swe tomiki poezji.

W niedzielę, 12 stycznia o godz. 20.00 w kościele odbył się koncert kolęd i pastorałek w wykonaniu Żeńskiego Chóru Kameralnego „Di Nuovo”. Dołączamy zdjęcie z tego wydarzenia.



W sobotę 25 stycznia po Mszy św. wieczornej, odbył się koncert kolęd i pastorałek w wykonaniu Zespołu Muzyki Dawnej *Anonymous* pod dyрекcją Zbigniewa Kaczmarka. Zespół stale ubogaca u nas liturgię we wtorki, w czasie mszy świętych dla wspólnoty św. Moniki.

W styczniu też w Poznaniu obchodzony był XIII Dzień Judaizmu, z bardzo bogatym programem. Jednym z wydarzeń było nabożeństwo biblijne pod przewodnictwem Arcybiskupa Stanisława Gądeckiego z udziałem Rabina Waltera Homolki, które odbyło się 16 stycznia w kościele św. Wojciecha, czyli naprzeciw naszego kościoła.

W środę 22 stycznia w naszym Sanktuarium św. Józefa rozpoczęliśmy dziewięćsiórodową Nowennę przed Uroczystością św. Józefa. W nowennie rozważać będziemy „zamyśl Boży względem małżeństwa i rodziny”, poruszone zostaną następujące tematy: małżeństwo drogą do świętości, piękno narzeczeństwa, rodzina w kryzysie, kształtowanie dziecka, samotna matka, nawracać męża?

19 stycznia imieniny w naszej wspólnocie obchodził o. Mariusz Jaszczyżyn. Mszę imieninową z podsumowaniem jego dorobku w naszej Prowincji i klasztorze poznańskim, obchodziliśmy na mszy konwen-tualnej, a uroczysty obiad w poniedziałek 20-go.

o. Aleksander Szczukiecki OCD

Karmelici i wierni z Naroczy aktywnie włączają się w Rok Duszpasterski Jana Pawła II na Białorusi



Rok 2020 w Kościele na Białorusi został poświęcony Janowi Pawłowi II. Odpowiadając na inicjatywę Konferencji Biskupów Katolickich na Białorusi, parafia pod wezw. św. Andrzeja Apostoła w Naroczy przygotowała specjalny kalendarz duszpasterski, który przewiduje wydarzenia i akcje, poświęcone św. Janowi Pawłowi II, jednemu z opiekunów parafii, prowadzonej przez karmelitów bosych. Organizatorzy pragną w ten sposób pomóc wiernym w odkryciu głębi osoby oraz bogactwa nauczania wielkiego papieża Słowianina. Parafialny kalendarz duszpasterski został opracowany przez karmelitów, posługujących w Naroczy, na czele z o. Bernardem Radzikim OCD i we współpracy z katechetką Iryną Sznirowską, która aktywnie pomaga ojcom w duszpasterstwie parafialnym. Plan wydarzeń opublikowano na stronie internetowej parafii naracz.by.

W styczniu dla dorosłych i dzieci rozpoczęły się katechezy w oparciu o życie i nauczanie św. Jana Pawła II, które przygotowują wiernych do konkursu, jaki ma się odbyć pod ogólnobiałoruskim hasłem roku duszpasterskiego „Otwórzcie drzwi Chrystusowi!”. W lutym, w dniu wspomnienia Matki Bożej z Lourdes, parafia włączy się w obchody zapoczątkowanego przez św. Jana Pawła II Światowego Dnia

Chorego, który jest wyrazem solidarności z cierpiącymi i oczekującymi pomocy oraz wsparcia. Kapłani w tym dniu udadzą się z posługą sakramentalną do wiernych, którzy nie mogą uczestniczyć w liturgii, sprawowanej w kościele. Odbędzie się także akcja „Zobaczyć Chrystusa w każdym człowieku”, której celem ma być duchowa, fizyczna i materialna pomoc osobom chorym, niepełnosprawnym i w podeszłym

wieku. W marcu dziedzictwo duchowe św. Jana Pawła II będzie obecne w tradycyjnych nabożeństwach wielkopostnych i rekolekcjach, których tematem staną słowa „Chrystus wie, co człowiek nosi w sobie”.

W kwietniu wspólnota parafialna włączy się w obchody 15 rocznicę śmierci Wielkiego Papieża. Z tej okazji odbędzie się procesja do stojącego na placu kościelnym pomnika św. Jana Pawła II. Wierni, wpatrując się w postać Ojca Świętego, wzniosą modlitwę dziękczynną za obecne w kościele relikwie papieża Miłosierdzia Bożego, który odszedł do domu Ojca w wigilię święta Miłosierdzia. Również w kwietniu odbędzie się konkurs dla dzieci i młodzieży na temat „Otwórzcie drzwi Chrystusowi”. Tradycyjnym w Naroczy obchodom kolejnej rocznicy święceń kapłańskich śp. kardynała Kazimierza Świąłka będzie towarzyszyć hasło „Święty Jan Paweł II i kardynał Kazimierz Świątek – apostołowie naszych czasów”. Na maj zaplanowano dekanalny konkurs pieśni „Śpiewem Boga sławim”, który będzie wpisany w obchody 100 – lecie urodzin św. Jana Pawła II. W ramach obchodów jubileuszowych odbędzie się msza święta dziękczynna za łaski, otrzymane za wstawiennictwem św. Jana Pawła II, a także tradycyjny już konkurs wypieków „ciast papieskich” oraz koncert świąteczny. Dla dzieci i młodzieży został przewidziany konkurs rysunków na temat „Nie bójcie się otworzyć drzwi Chrystusowi” i flash mob ku czci 100 rocznicy urodzin św. Jana Pawła II. W czerwcu uczniowie ostatnich klas z miejscowych szkół zgromadzą się na mszy świętej, aby z Chrystusem rozpocząć przygodę dorosłego życia, a także przyjąć błogosławieństwo relikwiami św. Jana Pawła II. Tegoroczna procesja Bożego Ciała ulicami Naroczy będzie publicznym świadectwem wiary w prawdziwą obecność Jezusa w Eucharystii.

W lipcu z Naroczy wyruszy jubileuszowa 25 pielgrzymka do Buclawia, której hasłem będą słowa „Trzy dni z Jezusem i Maryją”. Na uroczystości szkaplerzne w Miadziole udadzą się wierni na rowerach, niosąc w sercach hasło „Kroczyć drogą miłości i przebaczenia”. Tematyczna nowenna do Matki Bożej Szkaplerznej „Szkaplerz – znak macierzyńskiej opieki. Przez Maryję do Chrystusa” przygotuje wiernych do udziału w uroczystościach w Gudogaju. Również w lipcu odbędzie się wystawa fotograficzna „Święty Jan Paweł II i kard. Kazimierz Świątek. Czy nie uważacie, że są podobni?”, a także akcja „Kwiaty dla Kardynała” z okazji kolejnej rocznicy śmierci pierwszego we współczesnej historii Białorusi kardynała, mianowanego przez św. Jana Pawła II. W sierpniu w uroczystość św. Rocha grupa wiernych naroczańskiej parafii przyjmie sakrament bierzmowania. We wrześniu odbędzie się akcja „Tornister dla ucznia”, której celem jest przygotowanie wyprawki szkolnej dla dzieci z biednych rodzin. W pierwszych dnia września wierni z Naroczy będą pielgrzymować po stronach rodzinnych św. Jana Pawła II w Polsce.

Tradycyjne nabożeństwa różańcowe w październiku staną się okazją do rozważań ze św. Janem Pawłem II. W liturgiczne wspomnienie Świętego odbędzie się procesja do jego pomnika i uszanowanie relikwii. Na koniec listopada zaplanowano dekanalne spotkanie młodych, Andrzejki i chrześcijański pojedynek intelektualny, poświęcony osobie i nauczaniu św. Jana Pawła II. Tematem rekolekcji adwentowych w grudniu będzie życie i nauczanie świętego Papieża. Akcja „Święty Mikołaj idzie do dzieci” ucieszy najmłodszych parafian, a szczególnie dzieci z biednych rodzin. Przed Bożym Narodzeniem parafialna Caritas wraz z młodzieżą zorganizuje akcję dla ludzi starszych i samotnych, mottem której mają być słowa „Podaruj ciepło swego serca”.

Przez cały rok, każdego 16 dnia miesiąca w naroczańskim kościele wierni mogą uszanować relikwie św. Jana Pawła II. Nasycony plan duszpasterski naroczańskiej parafii może być przykładem i zachętą dla innych wspólnot parafialnych w naszym kraju, a także natchnieniem dla białoruskich duszpasterzy i wiernych do twórczych inicjatyw, mających na celu uczczenie pamięci św. Jana Pawła II w bieżącym roku duszpasterskim.

Tekst i foto: Mikoła Hrakau. Catholic.by
Tłumaczenie: Arkadiusz Kulacha OCD

Z życia usolskiej parafii

W ramach tygodnia modlitw o Jedność Chrześcijan Bracia Karmelici, Siostry Albertynki i wierni naszej parafii wzięli udział w nabożeństwie w Domu Modlitwy Chrześcijan Ewangelików. Na prośbę br. Pawła proboszcza parafii, zaprzyjaźniony pastor Igor zaprosił na to spotkanie swojego współbrata – pastora obecnie mieszkającego w Niemczech Andreja Berglezowa, który dał świadectwo powrotu do życia po śmierci klinicznej. Tydzień modlitw o Jedność Chrześcijan zakończył 25 stycznia w święto Nawrócenia Apostoła Narodów dziękczynna Eucharystia za 17 lat posługi w Usolu br. Pawła Badzińskiego OCD. Parafianie i Siostry Albertynki złożyli życzenia i podziękowali za dar kapłaństwa swojego Proboszcza.

Br. Paweł wyjechał do Pichtinska z posługą duszpasterską 1-3 lutego. Akurat były to dwa najzimniejsze dni tej zimy i temperatura zniżyła się do -40. Ranem 2 lutego była obawa, że nie będzie Mszy Świętej, bo zamarznął samochód. Na szczęście jest w nim specjalnie zamontowane urządzenie, właśnie na takie zaskakujące momenty i po trzech godzinach można było już go odpalić.



Po powrocie do Usola Proboszcz zorganizował spotkanie siostrzano – braterskie z naszymi Albertynkami i była wspólnie upieczona pizza.

Nasz br. Roman dzielnie zastępuje o. Karola Lipińskiego OMI w Wierszynie. W czasie nieobecności kapelana (br. Romana) karmelitanek z Usola, poświęca się z posługą im ochotczo br. Mirosław. Za co składamy mu wielkie Bóg zapłać...

Pozdrawiamy wszystkich Braci i Siostry... Sybiracy.

o. Paweł Badziński OCD

Z życia Nowicjatu w Zamartem

Od naszego ostatniego sprawozdania do biuletynu Karmel Info mamy do podzielenia się wieloma nowinkami z życia naszej wspólnoty. Chociażby licznymi odwiedzinami takimi jak br. Michała z Sopotu, który przywiózł ze sobą oscypki prosto z gór od swojej rodziny i spędził u nas kilka dni. Innym razem przyjechał na cały tydzień br. Grzegorz z Poznania, przypominając nam czas zeszłorocznego postulatu.

Wracając jeszcze w naszej relacji do grudnia, chcielibyśmy wspomnieć o okresie adwentu który tutaj przeżywaliśmy. Każdy dzień rozpoczynaliśmy o 6 rano roratami w kościele, śpiewając na procesyjne wejście „Rorate caeli de super”. W ten sposób, każdego dnia, oddawaliśmy się pod opiekę Maryj przygotowując się do Bożego Narodzenia. W tym okresie było trochę więcej do zrobienia, ponieważ prócz codziennych obowiązków każdy z nas podjął się przecież wysłania kartek bożonarodzeniowych do bliskich lub innych dodatkowych „robótek”. Wspólnie z o. Zbigniewem Stachowiczem podjęliśmy się również zorganizowania koncertu bożonarodzeniowego. Po wielu próbach, 19 stycznia udało nam się zaśpiewać tak, jak sobie to przewidzieliśmy. Przyszło ok. 50 osób. W naszym kościele możemy także poszczycić się ruchomą szopką, jedyną taką w okolicy, która już od lat budowana jest u nas przez p. Edmunda Żychskiego, naszego parafianina z Jeżmionek, a od niedawna można ją obejrzeć także w internecie. Trzeba wspomnieć także o szczególnym przygotowaniu do Świąt jakie daje możliwość praktykowana tutaj tradycja wędrówki Dzieciątka Jezus po celach z dniem skupienia dla każdego współbrata.

W trzecim tygodniu adwentu ostatni raz przyjechał do nas o. Artur Rychta z Drzewiny. Żałujemy, że nie będzie mógł więcej do nas przyjeżdżać z posługą, gdyż już 2 stycznia musiał powrócić do Prowincji Krakowskiej.



Święta Bożego Narodzenia rozpoczęliśmy od I Nieszporów. W tym roku Kalendę zaśpiewał br. Marek, podnosząc przy tym ku Bogu nasze serca. Następnie udaliśmy się na wieczerzę wigilijną. Także w tym roku kolędowaliśmy po celach ojców, zbierając podarki. Natomiast jeszcze przed samą Pasterką udało się spędzić rekreację wspólnie z ojcami. Towarzyszyło temu dużo śmiechu. Dla nas nowicjuszy były to drugie Święta Bożego Narodzenia w Zakonie. Kolejna lekcja dla nas przeżywania radości z Narodzin Zbawiciela. Staraliśmy się spędzać ten czas wśród modlitwy, wspólnie kolędując. W Święto Młodzianków odwiedziliśmy nasze Siostry z Trzyczyna, gdzie spędziliśmy kilka bardzo miłych godzin, wymieniając się doświadczeniami życia duchowego.



Z racji ciągle trwającej u nas bezśnieżnej pogody i w miarę przyjemnej, podejmujemy liczne spacer. W tym czasie zostali sfotografowani br. Marek oraz br. Andrei podczas prowokacji naszego zadziornego koguta. Dodatkowo nasze kury miały ostatnio styczność z bliżej nieokreślonym ptakiem drapieżnym (prawdopodobnie jastrzębiem) w wyniku czego jedna z kur padła łupem.

W międzyczasie świętowaliśmy imieniny br. Andreia. Na tę okazję otrzymał marcepanowe ciasteczka prosto z Włoch, natomiast od współbraci nowicjatu rzeźbioną podstawkę pod szczoteczkę do zębów z wypalonym cytatem „Oczyszczę was z wszelkiej zmazy” (Ez 35,25)... ☺ Nie możemy pominąć także ciasta bezowego od jednej z naszych dobrodziejek, która zawsze pamięta o nas na takie okazje.

Jak zawsze polecamy się Waszej modlitewnej pamięci i sami Wam wszystkim ją obiecujemy.

Bracia nowicjusze.

PROWINCJA - SIOSTRY

Ze wspólnoty Karmelu w Elblągu

Każdy początek niesie ze sobą niewiadomą przyszłość. Chrześcijanin odbiera każdy początek jako szansę i dar od miłującego Ojca, zaproszenie do głębszego wejścia w relację. Dla karmelitanki bosej każdy początek jest wyciągniętą dłonią Jezusa, wezwaniem do zjednoczenia w ofierze za zbawienie świata.

Rozpoczęliśmy zatem nowy kalendarzowy rok z Bożą Rodzicielką, która doskonale wie, co potrzebne jest każdej z nas oraz pomaga nam w codziennym podążaniu prostymi ścieżkami wiernych oblubienic.

Trwając cały czas w bożonarodzeniowej radości, już w niedzielny wieczór 5 stycznia kolędowałyśmy po całym klasztorze, wypraszając Boże błogosławieństwo dla nas i domu, ubogacone Słowem Bożym, które dla każdej z nas wybrała Matka Przeorysza.



Dzień później, czyli w Uroczystość Objawienia Pańskiego, przed południem gościliśmy naszych ojców redemptorystów, z o. Proboszczem na czele, aby wizycie duszpasterskiej i na ul. Kajki 5 stało się radość ☺. Spędziłyśmy mile czas na rozmowie o radościach i troskach duszpasterskiej egzystencji, ubogając się różnorodnością spojrzenia na rzeczywistość XXI, ale i wspólnym celem, jaki nam przyświeca.

Tego samego dnia późnym popołudniem zaczęłyśmy wspólnotowe rekolekcje, jakie w tym roku prowadził dla nas o. Zbigniew Bruzi, redemptorysta. Tematem przewodnim była Eucharystia. Ona daje życie i buduje Kościół. Jest dla każ-

dego i bardzo ważnym jest otwarcie się na ten nieoceniony Dar, by stać się z Jezusem darem dla Boga Ojca. W ofierze Chrystusa następuje nowe stworzenie, odnowienie świata.

Po pięknym duchowo czasie trzeba jednak wrócić do tzw. szarej rzeczywistości, która dla nas zawsze jest świetlista obecnością Oblubieńca, a zwyczajność obowiązków pozwala trwać nieustannie w najśłodszej Bożej Obecności. Czego i innym życzymy ☺

Siostry Karmelitanki Bose z Elbląga

Z Karmelu w Nowych Osinach

Pozdrawiamy serdecznie wszystkich czytelników Karmel Info od naszej znowu dość licznej wspólnoty. Tej jesieni i zimy życie wre w Osinach pełną parą. Odpowiada temu przyroda na czele z kretami, które jakoś nie zasnęły i również licznie atakują nasz ogród. Zimę podziwiamy li jedynie na pulpicie komputera i na pocieszenie w korespondencji z Usolem. A jeśli o Usolu mowa, to trzeba wspomnieć o największym wydarzeniu jesieni, mianowicie październikowej wizycie Naszej Matki i s. Katarzyny w tej misyjnej części naszej wspólnoty. My, które pozostałyśmy w domu, wiernie towarzyszyłyśmy tej wyprawie modlitwą i równie wiernie i niecierpliwie czekałyśmy powrotu Sióstr, tym bardziej, że wracać miały we trzy, z s. Marią Ewą, tamtejszą profeską czasową, co też się stało. Teraz s. Maria Ewa u nas kontynuuje swoją formację, a ponieważ, jak chce Kościół, ma to być formacja jak najbardziej wszechstronna, więc nasza Siostra między innymi dzielnie poznaje arkana gotowania dla naszej szesnastoosobowej czeladki☺ Istotne jest przy tym, by naszą nową Siostrę zwać Marią Ewą, w odróżnieniu od autochtonki Ewy-Marii (z myślnikiem!)... Mimo wszelkiej uważności nawet najbystrzejsze z nas czasem się mylą, ku radości wszystkich. Co do naszej liczebności, dzielimy się jeszcze radością, że 25 stycznia dołączyła do nas i rozpoczęła postulat Ania z Borysewa, tworząc wraz z Natalią – aspirantką (i s. Natalią z Usola) białoruską częścią wspólnoty.



Pięknym wydarzeniem usolsko – osinowskim była wspólna rekreacja, jaką urządziłyśmy sobie pewnego dnia z wykorzystaniem skype'a i kamer. Cóż to jest pięć tysięcy kilometrów dla współczesnej techniki – żaden problem. Trzeba jednak powiedzieć, że zobaczyć po drugiej stronie Naszą Matkę i Siostrę, z którymi na co dzień żyjemy w klasztorze, w towarzystwie Sióstr usolskich, to wzbudziło w nas dreszczyk emocji. No i jeszcze ten drobny szczegół, wymyślony przez Pana Boga, że u nas było przedpołudnie, a tam jakoś pod wieczór... fantazji naszemu Panu nie brakuje! Ów czasowy aspekt wybrzmiał raz jeszcze, gdy w Wigilię Bożego Narodzenia, w środku dnia uświadomiłyśmy sobie, że właściwie to możemy już śpiewać kolędy, skoro w Usolu Jezus już się narodził...

Jeszcze przed Adwentem, 25 listopada odwiedził nas O. Mirosław OCD z Usola, przebywający wtedy w Polsce. Było to nasze pierwsze, zapoznawcze spotkanie. Niezwykle spodobała nam się pasja Ojca śledzenia i poszukiwania losu Polaków, i nie tylko Polaków, zesłanych na Syberię. Ojciec opowiedział nam wiele ciekawych ludzkich historii. Oczywiście liczymy na kolejne spotkania, jeśli Pan pozwoli.

I już całkiem z ostatniego czasu: tuż po Epifanii przyjechał do nas O. Piotr OCD z Drzewiny na zwyczajowe kwartalne spotkanie i wykład, 27 stycznia odwiedził nas O. Roman OCD ze Zwoli, również z wykładami, a końcówkę miesiąca spędziłyśmy z panią Anią Kaczorowską z Poznania, która poprowadziła dla nas kolejne warsztaty emisji głosu i śpiewu gregoriańskiego. Niech Jezus będzie uwielbiony we wszystkich naszych gościach, którzy przywożą ze sobą wiele dobra i wiele swoich talentów.

Do wiadomości dołączamy zdjęcie z pobytu naszych sióstr we wspólnocie usolskiej (wyżej) ☺

Pierwsza Niedziela Słowa Bożego w Karmelu w Spręcowie

Drodzy Czytelnicy Karmel-Info.

Kościół dzień 26 stycznia 2020 roku z woli papieża Franciszka po raz pierwszy przeżywał jako niedzielę Słowa Bożego. W naszym spręcowskim karmelu ta niedziela miała charakter bardzo uroczysty. Celebrazjom przewodniczył ks. dr Wojciech Kotowicz wicerektor warmińskiego seminarium, a asystował mu diakon. Na początku celebracji dokonano intronizacji i okadzenia Świętej Księgi, tak by wobec całego zgromadzenia liturgicznie podkreślić wyjątkowość tejże Eucharystii.



W homilii bogato inspirowanej listem Franciszka *Aperuit illis* celebrans objaśniał sens ustanowionej niedzieli, tak by nikt nie zrezygnował z relacji ze Słowem Żywym kierowanym do nas przez Jezusa.

Ksiądz Wojciech zachęcał słowami papieża: *„Dzień poświęcony Biblii nie powinien być raz w roku, ale w każdym dniu roku, ponieważ musimy pilnie stać się bliscy Pismu Świętemu oraz Zmartwychwstałemu, który nigdy nie przestaje dzielić się Słowem i Chlebem we wspólnocie wierzących”* (AI 8). Pod koniec celebracji nastąpił obrzęd pobłogosławienia Pisma Świętego Nowego Testamentu, które uczestnicy Eucharystii mogli wziąć ze sobą. Notatka z naszych uroczystości ukazała się Warmińskim

do dodatku do Gościa Niedzielnego. Dopełnieniem pierwszej niedzieli Słowa Bożego było wieczorne wspólnotowe dzielenie się do świętych tekstów zaczerpniętych z niedzielnych czytań.

Serdecznie pozdrawiamy Wszystkich czytelników i sympatyków Karmel- info. Prosimy o modlitwę za nasze siostry Teresę od Dzieciątka Jezus oraz Rut od Bożej Rodzicielki Maryi, które lada dzień po otrzymaniu wiz wyruszają na trzymiesięczny pobyt w klasztorze w Karagandzie.

Wasze siostry z Karmelu w Spręcowie

PROWINCJA - OCDS



Przyrzeczenia i śluby w OCDS w Łodzi

W grudniu, w niedzielę Gaudete naszej wspólnoty nie brakowało powodów do radości. Oprócz świadomości, że przyjscie Pana jest blisko, dzieliliśmy radość naszych sióstr, które składały przyrzeczenia i śluby. Przyrzeczenia czasowe złożyła s. Halina od Trójcy Świętej - Halina Dębska, a śluby ofiarowała Panu Bogu s. Anna od Trójcy Świętej - Anna Janczak.

Podczas homilii ojciec asystent przypomniał, że powołanie jest tajemnicą miłości między Panem Bogiem a sercem człowieka. Jest ono niczym niezasłużonym darem, za który należy dziękować. Jednocześnie podkreślił, że oparcie się na Boga i świadomość Jego wierności są źródłem trwałej radości, której nie przysłonią przeciwności i trudy codziennego dnia.

Tej radości i wytrwania na wybranej drodze życzyliśmy naszym Siostronom ogarniając je modlitwą. Radość tego dnia znalazła swoje dopełnienie we wspólnym świętowaniu podczas spotkania opłatkowego.

Przyrzeczenia definitywne we Wspólnocie OCDS w Gorzowie Wlkp.

Z radością informujemy, że w dniu 7 września 2019 r. cztery siostry z naszej wspólnoty: Zofia od św. Teresy od Dzieciątka Jezus i Najświętszego Oblicza (Zofia Sulej), Władysława od św. Jana od Krzyża (Władysława Maciaszek), Irena od św. Józefa (Irena Budzyńska) oraz Wioletta od św. Teresy od Dzieciątka Jezus (Wioletta Krzywińska) złożyły na ręce asystenta o. Mariusza Jaszczyżyna OCD przyrzeczenia definitywne. Po sprawowanej przez niego uroczystej Eucharystii w radosnej atmosferze świętowaliśmy to niezwykle ważne dla naszej Wspólnoty wydarzenie.



Z tej okazji serdecznie gratulujemy naszym siostram oraz życzymy im obfitego błogosławieństwa Bożego i nieustannej pomocy Najświętszej Maryi Panny - Królowej Karmelu oraz wszystkich karmelitańskich świętych w codziennym wypełnianiu przyjętych zobowiązań.

Natalia Harewska

Rekolekcje Wspólnoty OCDS w Gorzowie Wlkp.

W dniach 21 – 25 sierpnia 2019 r. Wspólnota OCDS pw. św. Teresy od Jezusa z Gorzowa Wlkp. przeżywała w Luboniu swoje rekolekcje obowiązkowe. Tematem, który postanowiliśmy realizować przez kolejne lata jest „Szkoła modlitwy karmelitańskiej”. W tym roku zgłębialiśmy drugi etap tego zagadnienia pt. „Rozwój przyjaźni z Jezusem”. W trakcie wygłoszonych konferencji prowadzący, o. Roman Hernoga OCD pomagał nam w pogłębieniu doświadczenia modlitwy wewnętrznej. Skupiliśmy się między innymi na takich zagadnieniach jak rola miłości, wyrzeczeń czy pokory. Omawialiśmy także różne niebezpieczeństwa i pokusy które mogą przeszkadzać nam w rozwoju naszego życia modlitwy oraz dowiedzieliśmy się więcej na temat czym jest modlitwa skupienia.



Dziękujemy o. Romanowi za poprowadzenie rekolekcji a także siostram ze zgromadzenia Sióstr Służebniczek Niepokalanego Poczęcia NMP, szczególnie zaś siostrze Rut i siostrze Oldze za umożliwienie nam przeżywania ich w Centrum Duchowości Bł. Edmunda Bojanowskiego oraz za wszelką okazaną życzliwość i przepyszne posiłki.

Natalia Harewska

Spotkanie świąteczne w konińskiej Wspólnocie OCDS

W dniu 12 stycznia 2020 r., w Uroczystość Chrztu Pańskiego, konińska Wspólnota pw. Opieki św. Józefa spotkała się w kościele Matki Bożej Dziesięciu Cnót Ewangelicznych w Grąblinie k. Konina na dorocznym opłatku.

Spotkanie rozpoczęło się wspólnym odmówieniem jutrzni, po której odbyła się Eucharystia i namacalne spotkanie ze Słowem Wcielonym. Adoracja Najświętszego Sakramentu zakończyła pobyt w kościele. Druga część naszego spotkania odbyła się w sali w klasztorze Sióstr Anuncjatek. To tutaj przywitaliśmy Boże Dzieci kolędą „Bóg się rodzi” i chwilą zadumy. W nastrój Nocy Bożego Narodzenia wprowadził nas Asystent Wspólnoty – O. Aleksander Szczukiecki OCD, który odczytał fragment z Pisma Świętego. Na świątecznej agapie gościliśmy również Siostry Anuncjatki z tutejszego klasztoru.



Podczas agapy nie obyło się bez wspólnego kolędowania, które przeplatało się z dzieleniem opłatkami, składaniem życzeń każdemu z osobna i słodkim poczęstunkiem. Każdy otrzymał drobny upominek, a siostry i bracia ze Wspólnoty (wraz z kandydatami) przygotowali również jasełka, by słowem i gestem podziękować Panu Bogu za dar Syna. Świąteczną biesiadę zakończyło zobowiązanie do całorocznej modlitwy za siebie.

Do świątecznej kartki dołączono też przepyszne pierniki w kształcie gwiazdki, choinki, aniołka, domku i dzwoneczka. Natomiast jedność z Zakonem Karmelitańskim zaznaczyło odczytanie przez przewodniczącego Stanisława Króla nadesłanych życzeń od Przełożonych Zakonu Prowincji Warszawskiej - o. Jana Piotra Malickiego oraz Rady Prowincjalnej. Przed rozejściem się odmówiliśmy wspólnie nieszpory, koronkę do Miłosierdzia Bożego oraz dziesiątkę różańca za naszą Ojczyznę.

Ewelina OCDS

Spotkanie opłatkowe w Sopocie

Cały rok na nie czekamy... Bo wtedy jest okazja, żeby powiedzieć drugiemu człowiekowi, jak bardzo go lubimy i szanujemy, i jak jest dla nas ważny. W tym roku było podobnie.

Nasze spotkanie opłatkowe miało miejsce w uroczystość chrztu Chrystusa (12.01.2020r).

Do klasztoru Ojców sopockich niejako „przylecieliśmy na skrzydłach” już sporo przed 15-ą, żeby nakryć stoły obrusem, rozłożyć talerzyki i sztucze, poustawiać dekoracje i zostawić miejsce na tradycyjne „małe co nieco” (śledziowe, jajeczne, ale nie tylko).

Adoracja, co dziwne, była kontynuacją tego, co zaczęło się właściwie już wiele godzin wcześniej, w domu, przy ucieraniu ciasta, krojeniu produktów do sałatek, przygotowywaniu kroketów... tej tajemniczej RA-DOŚCI i POKOJU, i podniosłości, które w nas były i narastały aż do jakiegoś apogeum, które dla każdego nastąpiło w innym momencie: podczas Adoracji, Eucharystii, kazania, dzielenia się opłatkiem, śpiewania kolęd... Niektóre kolędy i pastoralki śpiewamy tylko tu w Sopocie, raz w roku („Jam jest dudka”, „Kaczka pstra”).

Ojciec Bertold – w czasie kazania - mówił o autentycznej uniżoności Jezusa, który przyjął chrzest od Jana, ale też o Jezusie, który przyszedł OBJAWIĆ, a nie ukryć. Oj zadumaliśmy się, zadumali...



Po raz kolejny usłyszeliśmy życzenia: „Zdrowia”, „Błogosławieństwa Bożego”, „opieki Maryi”, ale też: „Bądź święta” i po raz kolejny uznaliśmy, że to nie żarty, że trzeba zakasać rękawy i zabrać się do pracy. I tyle było w nas tej dobrej, prawdziwie Bożej energii, którą daje tylko bycie w autentycznej Wspólnocie, że zdawało się nam, że przemienimy świat, a obyśmy tylko odrobinę odmienili siebie.

Gabriela Żylińska OCDS

Poznań: „Chryste, przychodzisz do nas jako światło życia”

Rankiem, w drugą niedzielę po Uroczystości Narodzenia Pańskiego 5 stycznia 2020 r., poznańska Wspólnota OCDS pw. Jezusa Miłosiernego spotkała się na corocznym Oplątku.

Zgromadziliśmy się w jednej z sal klasztoru oo. Karmelitów Bosych w Poznaniu, w zabytkowych podziemiach, w przygotowanej przez Wspólnotę scenerii przypominającej Grotę Betlejemską. W centralnym miejscu ustawiliśmy Żłóbek Dzieciątka Jezus, z którego światło, umieszczone w przezroczystych bombkach, rozlewało się zarówno na dary złożone na świątecznym stole, jak i na nas, skupionych wokół niego.

Rozpoczęliśmy powitalną kolędą: „*Gdy się Chrystus rodzi i na świat przychodzi / Ciemna noc w jasności promienistej brodzi...*” i Jutrznia z wymowną antyfoną: „*Naród kroczący w ciemnościach ujrzał światłość wielką*”. Asystent Wspólnoty – o. Szczepan Maciaszek OCD odczytał fragment z Ewangelii św. Łukasza o okolicznościach towarzyszących narodzinom Jezusa. Gdy nadszedł czas składania życzeń, wszystkim zebranym złożyła je przewodnicząca Wspólnoty – Beata Meller, a następnie o. Szczepan, który zachęcał do zacieśnienia poczucia jedności z braćmi siostrami z naszej grupy, Zakonem Karmelitańskim, Kościołem i środowiskami, z których pochodzimy; ale apelował również o to, abyśmy wdzięczni za dar wiary, dzielili się nim z bliźnimi.



Odczytaliśmy również życzenia nadesłane przez o. Jana Piotra Malickiego, Prowincjała Warszawskiej Prowincji Karmelitów Bosych oraz o. Delegata ds. Świeckiego Karmelu – o. Roberta Marciniaka. Zapadły nam w pamięć słowa życzeń o. Prowincjała: „*Niech każdy będzie w stanie zajaśnieć dziecięcym Światłem Syna, Jego chwałą, przez co będzie zdolny do lepszego tworzenia ludzkiej rodziny, do pomocy innym, bliskim i dalekim...*”.

Nieoczekiwanie spotkanie opłatkowe uzyskało dodatkowy walor rekolekcji – duchowych wskazań na nadchodzący Nowy Rok. Przypomnieliśmy sobie cytat z homilii papieża Franciszka z ostatniej Pasterki: „*W tę noc ukazała się łaska Boga, aby zajaśnieć w twoim życiu. Przyjmij ją, a zajaśnieje w tobie Światło Bożego Narodzenia.*” Braterskie pouczenia i wskazania przekazały również pozostałe wspólnoty OCDS

z Warszawskiej Prowincji, chore siostry nieobecne na Oplątku i zaprzyjaźnione z nami karmelitanki bose z Poznania.

Teraz nastąpił czas dzielenia się opłatkiem każdego z każdym – bo ten zwyczaj w poznańskim Karmelu Świeckim pomaga zacieśnić braterskie więzi. Również siostra Teresa Łakowicz zadbała o wzrost miłości braterskiej wśród nas, przygotowując dla wszystkich upominki: słodczyce i starannie wydrukowane cytaty (dla każdego indywidualne, zaczerpnięte z pism Małej Arabki), ale jednocześnie ze wskazaniem współbrata lub siostry z naszej wspólnoty oraz ojca lub brata z klasztoru poznańskiego, za których będziemy się modlić przez Nowy Rok 2020. Braterską ucztę (przygotowaną z przyniesionych darów) przeplataliśmy śpiewem kolęd, do których podkład muzyczny przygotowała siostra Irena Żmijowska – nauczycielka muzyki. Wczesnym popołudniem przeszliśmy na Mszę św. do Kościoła oo. Karmelitów Bosych, aby ponownie skupić się wokół Szopki Betlejemskiej, gdyż ustawiono ją na stopniach w prezbiterium, tuż przed głównym ołtarzem. W niedzielnej Ewangelii padły znamienne słowa: „światłość w ciemnościach świeci i ciemność jej nie ogarnęła.” (J.1,5). Po Mszy Świętej, pełni zdumienia trwalism w Adoracji Najświętszego Sakramentu i Tajemnicy Bożego Wcielenia.

*„O gwiazdo betlejemska...
Pójdziemy przed ołtarze
Wzniecić miłości żar
I hold Ci /Chryste/ niski dać;
To jest nasz wszystkim dar.”*

Rozważanie Tajemnicy Najświętszego Sakramentu towarzyszyć będzie poznańskiej Wspólnocie OCDS przez nadchodzący Nowy Rok, ponieważ „Rozmowy Eucharystyczne” bł. Kandydy od Eucharystii wybrałiśmy jako jedną z podstawowych lektur.

Maria Jagielska OCDS

Śluby w warszawskiej Wspólnocie OCDS

W niedzielę 19 stycznia 2020 r., podczas Mszy Świętej złożyła śluby nasza siostra z Karmelu świecekiego Genowefa od Matki Bożej Szkaplerznej - Genowefa Marszałek. Śluby przyjmował od niej celebrans Mszy Świętej i asystent naszej Wspólnoty OCDS - ojciec Marian Stankiewicz OCD, a świadkami byli członkowie wspólnoty oraz zebrani wierni. Składając śluby siostra wyraziła pragnienie wejścia całym swoim życiem na drogę Jezusa oraz naśladowania Najświętszej Pani i Matki Karmelu.



Przygotowywała się do tej decyzji wiele lat ze świadomością, że nie godzi się złożyć swojego grzesznego serca w ręce przeczystego Boga. Lecz z Jego łaską zrozumiała, że człowiek zawsze będzie grzesznikiem mimo wielkich starań i że do końca swojego ziemskiego życia będzie toczyć walkę z grzechem. Dlatego też do tej nieustannej walki należy zaprosić Jego - Jezusa. Ważne, aby nie ustawać w miłowaniu i mówić razem ze św. Teresą od Jezusa: „Niech miłość duszę mą przyjmie, o, Boże, całą zagarnie, i gniazdko we mnie uwije, tam, gdzie ma upodobanie”.

I właśnie takiej otwartości na miłość Boga życzy naszej siostrze Wspólnota OCDS Warszawa.

Grażyna Midak

Spotkanie opłatkowe Wspólnoty OCDS w Szczecinie

W styczniu nasza wspólnota uczestniczyła w corocznym spotkaniu opłatkowym, któremu przewodniczył o. Placyd Ogórek OCD.

Po przywitaniu, odmówieniu różańca oraz cichej adoracji Pana Jezusa w Tabernakulum, zjedliśmy uroczysty obiad. Po formacji ciągłej, której tematem było „Eucharystia źródłem życia” - ojca Świętego Benedykta XVI, oraz fragment podręcznika Wilfrida Stinissena OCD – „Ukryci w miłości”, o. Placyd wygłosił nam konferencję pt. „Jesteśmy uczestnikami Bożej natury”, w której przypomniał nam jak jest ważne, aby uwierzyć w to, że jesteśmy umiłowanymi dziećmi Bożymi, którymi staliśmy się przez zanurzenie w wodach chrztu świętego.



Zwieńczeniem naszego spotkania były nieszpory z Eucharystią, które poprzedziła agapa z serdecznymi życzeniami przy łamaniu się opłatkiem.

Joanna Sidor

Spotkanie opłatkowe w Toruniu

05 stycznia w toruńskim świeckim zakonie miało miejsce spotkanie opłatkowe. Po Jutrzni, Eucharystii i Adoracji Najświętszego Sakramentu członkowie OCDS złożyli sobie wzajemnie życzenia przełamując się opłatkiem. Spotkanie było wypełnione świątecznym nastrojem oraz wspólnym, radosnym śpiewem kołęd.

Małgorzata Sadowska OCDS

Wizytacja i wybory we Wspólnocie OCDS w Gorzowie Wielkopolskim

W dniach 11- 12 stycznia 2020 r. miała miejsce wizytacja naszej Wspólnoty. Ojciec Robert Marciniak - Delegat ds. Świeckiego Karmelu przeprowadził z jej członkami rozmowy indywidualne, które dotyczyły między innymi prowadzenia spotkań, formacji, finansów oraz wzajemnych relacji. Wizytacja przebiegała w serdecznej, rodzinnej atmosferze. Dziękujemy Ojcu za wszelkie pouczenia, wyjaśnienia i zrozumienie.



W niedzielę 12 stycznia 2020 r. również pod przewodnictwem o. Roberta odbyły się pierwsze w naszej Wspólnocie wybory, w wyniku których przewodniczącą została Zuzanna Wychowalek, formatorem Janina Frączyk a radnymi Anna Arciszewska, Anna Dojs i Władysława Maciaszek.

Bardzo dziękujemy dotychczasowej Radzie, a przede wszystkim przewodniczącej Teresie Kuźmie, która – po odbyciu formacji w Świeckim Karmelu w Poznaniu – wraz z kilkoma innymi osobami zainicjowała powstanie naszej gorzowskiej Wspólnoty i z oddaniem przewodniczyła jej od samego, czyli przez 7 lat. Bóg zapłać za pełną poświęcenia, wieloletnią pracę na rzecz naszego Zakonu!

Natalia Harewska

Erygowanie Wspólnoty OCDS w Gorzowie Wielkopolskim

W dniu 12 stycznia 2020 r. czyli w niedzielę Chrztu Pańskiego odbyła się uroczystość erygowania naszej Wspólnoty. Obecni byli ze strony Zakonu: o. Jan Piotr Malicki OCD - Prowincjał Warszawskiej Prowincji Karmelitów Bosych, o. Robert Marciniak OCD - Delegat ds. Świeckiego Karmelu oraz o. Mariusz Jaszczyszyn OCD - Asystent naszej Wspólnoty a także ze strony parafii św. Maksymiliana Marii Kolbego: ks. Sebastian Pytlik - opiekun naszej Wspólnoty. Obecni byli również zaproszeni goście: s. Renata Radosz - Przełożona ze Zgromadzenia Sióstr Urszulanek SJK oraz Beata Meller i Marzena Szaladzińska – ze Świeckiego Karmelu w Poznaniu.

Wszystko, tego długo wyczekiwanego i niezwykle ważnego dla nas wydarzenia, przebiegało w radosnej i doniosłej atmosferze. O. Prowincjał Jan Piotr Malicki przewodniczył Eucharystii i odczytał akt erygowania wspólnoty podpisany w ubiegłym roku przez Generała Zakonu o. Saverio Cannistra. Z kolei o. Robert Marciniak wygłosił homilię, w której nawiązał do obchodzonego przez nas w tym dniu święta Chrztu Pańskiego i podkreślił znaczenie naszego własnego chrztu, jako aktu włączającego nas we wspólnotę Kościoła. W odniesieniu do erygowania naszej Wspólnoty zwrócił uwagę na naszą tożsamość oraz na to, że jest to na naszej karmelitańskiej drodze krok świadczący o wzroście duchowej dojrzałości Wspólnoty.

Wspomnił też, że Świecki Karmel jest otwarty dla wszystkich, którzy chcą żyć głębszą niż tylko powierzchowna duchowością. Uroczystego podpisania aktu wobec wszystkich wiernych dokonała nasza dotychczasowa przewodnicząca - Teresa Kuźma.



Po Eucharystii udaliśmy się na pierwsze w naszej Wspólnocie wybory a następnie na uroczystą agapę, na której swoją obecnością zaszczylił nas także ks. kan. Ryszard Przewłocki - proboszcz parafii św. Maksymiliana Marii Kolbego.

Dziękujemy Bogu oraz Maryi, Królowej Karmelu za ten wspaniały dzień!

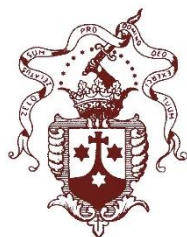
Natalia Harewska

W SKRÓCIE

- ✚ 25 stycznia 2020 roku, w klasztorze Maryi Matki Pojednania w Bornem Sulinowie odbyły się wybory. Na urząd przeoryszy została ponownie wybrana M. M. Beata od Jezusa Eucharystycznego. W skład Rady weszły: s. M. Agnieszka od Jezusa Miłosiernego – I radna; s. T. Bernadetta od Jezusa i Maryi – II radna; s. M. Joanna od Baranka Paschalnego – III radna
- ✚ Dnia 13 stycznia 2020 roku, Rada Prowincjalna mianowała pierwszego radnego w klasztorze w Drzewinie; został nim o. Piotr Paweł Czapki.
- ✚ Z dniem 29 grudnia 2019 o. Prowincjał Jan Piotr Malicki zmienił konwentualność br. Jonasa Labanauskasa z klasztoru w Poznaniu do klasztoru w Kownie.

Redakcja przypomina:

- nadsyłanie materiałów z informacjami i wiadomościami do kolejnego numeru „Karmel-Info” odbywa się **do 01 marca** 2020 roku.
- Materiały do „Karmel-Info” oraz wszelkie uwagi i sugestie należy przysyłać na adres mailowy: kuriaocdwarszawa@gmail.com
- Redakcja zastrzega sobie prawo ingerencji w nadesłane teksty, jeśli zajdzie taka konieczność.
- Jeśli ktoś chciałby otrzymać numer „Karmel-Info” 114 w pliku Worda w celu drukowania poszczególnych wiadomości bez grafiki i zdjęć, proszony jest o zgłoszenie takiego zapotrzebowania na podany powyżej adres mailowy.



Redakcja:

o. Grzegorz Andrzej Malec
Kuria Prowincjalna Warszawskiej Prowincji
Karmelitów Bosych

ul. Raławicka 31
02-601 Warszawa
Tel.: 22 646 47 38; Tel. kom.: 601 4222 12
mail: kuriaocdwarszawa@gmail.com;
gregimalec@gmail.com

do użytku wewnętrznego Prowincji